

Gra się do końca. O tym zapomnieli zdecydowanie Giallorossi, którzy zapłacili za swój minimalizm w meczu w Moskwie. Drużynie Garcii zabrakło pół minuty do zwycięstwa z CSKA i przybliżenia się do awansu do 1/8 finału, który w tej sytuacji, rozstrzygnie ostatnia seria spotkań. Giallorossi prowadzili do przerwy 1-0, po голу Tottiego. Wyrównał, w ostatnich sekundach, Berezutski.

Rudi Garcia był zmuszony przed meczem do eksperymentów w wyjściowym składzie. W związku z urazami Torosidisa i Maicon, na prawej obronie zadebiutował w barwach Romy Florenzi, który grywał sporadycznie na tej pozycji w drugoligowym Crotone. Na lewej flance pojawił się Holebas. Tym samym na ławce usiadł Cole, a obok niego, m.in. Pjanic. Garcia zdecydował się postawić w środku pola na Keitę. Do ataku wrócili Totti i Gervinho, którzy z różnych powodów, odpoczywali w sobotę, w Bergamo. Atak uzupełnił, będący ostatnio w niezłej formie, Ljajic.

Od początku kontrolę nad prowadzeniem gry starali się przejąć Giallorossi. Zespół Garcii był częściej przy piłce, ale nieco groźniejsi byli gospodarze, choć nie na tyle, aby sprawić większe kłopoty De Sanctisowi. Na murawie panował festiwal niedokładności. Dopiero w końcówce pierwszej połowy odżyli i jedni i drudzy. W 36 minucie bardzo dobrą akcją rozegrali Totti i Florenzi. Il Capitano zagrał do młodszego kolegi w pole karne, a ten, spróbował uderzenia z ostrego kąta. Piłka powędrowała wzdłuż linii bramkowej i wyleciała na aut boczny. To była zła decyzja Florenziego, gdyż akcję zamykał Ljajic, do którego wystarczyło dograć lekko piłkę. Ta okazja mogła się zemścić na Romie w 39 minucie, gdy Musa znalazł się w sytuacji sam na sam z De Sanctisem, jednak nie wygrał pojedynku z bramkarzem. Widząc niemoc swoich kolegów w ataku, w 42 minucie na solową akcję zdecydował się Florenzi. Gracz z numerem "24" minął dwóch rywali i został sfaulowany przez kolejnego tuż przy linii pola karnego. Do piłki podszedł Totti, który uderzył pięknie, obok muru, po dalszym słupku, nie dając szans bramkarzowi CSKA. Giallorossi prowadzili 1-0. W doliczonym czasie gry golkipera gospodarzy sprawdził, uderzeniem z 25 metrów, wszędobylski Florenzi. Akinfeev sparował strzał na rzut różny.

Po przerwie obraz gry uległ nieco zmianie. W miarę upływu czasu Giallorossi zaczęli cofać się coraz głębiej pod własne pole karne, wybierając piłkę na połowę rywala. Mimo tego to zespół Garcii stworzył groźniejsze okazje. W 60 minucie świetną solową akcją przeprowadził Nainggolan, który przebiegł 20 metrów, minął środkowego obrońcę i znalazł się w sytuacji sam na sam z Akinfeevem. Mogąc zrobić wszystko, zdecydował się na uderzenie z 14 metra, ale niestety przestrzelił obok słupka. Z minuty na minutę Roma cofała się coraz głębiej, a środkowi obrońcy

byli nękani, raz po raz, ostrymi wrzutkami z boków boiska. W 80 minucie Giallorossim udało się wyprowadzić jedną z nielicznych prób kontr. Iturbe obsłużył podaniem Ljajica, a Serb znalazł się sam na sam z Akinfeevem. Próbował uderzenia po dalszym słupku, ale niestety, napotkał na świetną odpowiedź bramkarza reprezentacji Rosji, który odbił futbolówkę nogą. Powiedzenie, że niewykorzystane sytuacje się mszczą, mogło znaleźć zastosowanie w 89 minucie, gdy w zamieszaniu, w polu bramkowym Romy, Holebas zablokował Dzagoeva. Ów sygnał nie zadziałał na wyobraźnię graczy Garcii, którzy, w trzeciej minucie doliczonego czasu gry, stracili piłkę na własnej połowie. Nieblokowany Berezutski dośrodkował z lewej strony, a futbolówka wkręciła się przy dalszym słupku bramki Giallorossich. W ten sposób zespół Romy zremisował wygrany mecz i zamiast awansować być może już dziś do 1/8 finału, narobił sobie kłopotów przed ostatnią kolejką rozgrywek.

CSKA - ROMA 1-1 (0-1)

0-1 Totti 43'

1-1 Berezutski 90'

ROMA (4-3-3): De Sanctis - Florenzi, Manolas, Astori, Holebas - Nainggolan (Strootman 83'), De Rossi, Keita - Gervinho (Iturbe 77'), Totti, Ljajic (Pjanic 87')**Ławka:** Skorupski, Cole, Somma, Destro**CSKA (4-2-3-1):** Akinfeev - Fernandes, Berezutski, Ignashevich, Schennikov - Natcho, Cauna (Milanov 64') - Dzagoev, Eremenko, Musa (Tosic 82') - Doumbia**Ławka:** Chepchugov, Nababkin, Chernov, Efremov, Vitinho

Żółte kartki: Dzagoev, Berezutski, Schennikov (CSKA)

Autor: abruzzi